IN MEMORIAM

POŻEGNANIE WALDEMARA JANA DZIAKA

(1952–2019)

(fot. Gabriela Wilczyńska)

Niedługo przed wysłaniem niniejszego tomu do druku do Redakcji dotarła smutna wiadomość o odejściu prof. Waldemara Dziaka, uznanego badacza Azji Wschodniej. Profesor Dziak był związany od wielu lat z naszym pismem „Azja–Pacyfik” i przez wiele lat przewodził jego Radzie Programowej. Na naszych łamach opublikował wiele artykułów, między innymi te przedstawiające sylwetki koreańskich przywódców, Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila.

Waldemar J. Dziak od urodzenia związany był z Warszawą. Przez lata mieszkał w bliskim sąsiedztwie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej i wzbudzała

ona jego zainteresowanie już we wczesnej młodości. Wspominał, jak „uratował” schowany w bucie znaczek Mao, gdy milicja rewidowała go – jako 16-latka – pod ambasadą. Nie dziwi zatem, że Chiny i Azja stały się jego pasją już od studiów na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Tam także pracował od 1976 r., a w 1982 r. obronił pracę doktorską. Od 1991 r. był adiunktem w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, gdzie w 2001 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego, w 2010 r. zaś otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W ramach instytutu – po przejściu na emeryturę prof. Krzysztofa Gawlikowskiego – przejął kierownictwo Centrum Badań Azji Wschodniej, które następnie zostało połączone z Zakładem Bezpieczeństwa Globalnego i Studiów Strategicznych. Sprawował również funkcję członka Rady Naukowej ISP PAN.

Obszary badawcze

Swoje studia politologiczne prof. Dziak zaczął od Albanii, wówczas kraju dogmatycznego komunizmu izolującego się od świata, a w Polsce praktycznie nieznanego, przez wiele lat ściśle powiązanego politycznie z Chinami. One to, jak też Korea Północna (KRLD) oraz cały region Azji Wschodniej stały się głównym przedmiotem jego studiów. Wiele wysiłków poświęcił przede wszystkim przywódcom Korei Północnej. Jego prace o nich miały przykry skutek: w 2004 r. władze północnokoreańskie wydały dla niego zakaz wjazdu do tego kraju. Musiał zatem śledzić tamtejsze wydarzenia z daleka. Z jego dorobku warto wymienić książki: *Kim Ir Sen: dzieło i polityczne wizje* (2000); *Kim Jong Il* (2004), która uchodziła za pierwszą publikację biograficzną dotyczącą tego przywódcy poza Koreą; *Korea i Chiny*, t. 1–2 (2006); *Korea Północna: u źródeł rodzinnej sukcesji władzy* (2009); *Kim Dzong Un. Kronika życia i walki* (2013). Ostatnią jego znaczącą pracą o Korei była *Anatomia władzy totalnej. Przypadek Korei Północnej* (2018).

Profesor Dziak pisał nie tylko na tematy północnokoreańskie. Sporo prac (w tym kilka we współpracy z Jerzym Bayerem) poświęcił Chinom i samemu Mao. We współpracy z Janem Rowińskim, Katarzyną Golik i Martą Tomczak opublikował wartościowy zbiór dokumentów, w tym wielu mało znanych: *Polska–Chiny 1956* (2016). W sześćdziesięciolecie polskiego Października przypomnieli oni, jak ważną rolę odegrały wtedy Chiny w historii Polski i w jej bardzo istotnym poszerzeniu suwerenności. Był to w rezultacie okres najbliższych stosunków Polski z Chinami. We współpracy z Michałem A. Pawińskim opublikował rzeczową monografię *Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza* (2014), prezentującą aktualny jej stan. Warto też wspomnieć o zbiorze studiów zredagowanych razem z Krzysztofem Gawlikowskim i Małgorzatą Ławacz: *Chiny w XXI wieku: perspektywy rozwoju* (2012). Poza

Azją Wschodnią zajmował się również obszarem Bałkanów, prócz Albanii także Bośnią i Hercegowiną oraz regionem Bliskiego Wschodu, czego efektem jest jego ostatnia wydana ze współautorką Małgorzatą Rudź monografia *Niepodległy Kurdistan. Wyzwania dla stabilizacji regionu i świata* (2019).

Zdarzały się okresy, gdy – także ze współautorami – wydawał ponad jedną książkę na rok, co się złożyło na ponad 20 monografii naukowych. Opublikował też sporo artykułów naukowych na różne tematy. Co istotne, książki prof. Dziaka cieszyły się zwykle sporą popularnością jak na pozycje naukowe i należały do najlepiej sprzedających się publikacji wydawnictwa ISP PAN. Przyczyniał się do tego przystępny język tekstów, a zwłaszcza podejście autora do tematów: nie ukrywał swego zaangażowania i opisywane wydarzenia czy postacie oceniał moralnie i politycznie z zachodniej perspektywy przyjmowanej dość powszechnie w Polsce. Nie były to więc prace pisane „z mędrca szkiełkiem i okiem”, ograniczające się jedynie do opisów i objaśnień.

Profesor Dziak zasiadał też w radach naukowych wydawnictw – poza wspomnianym rocznikiem „Azja–Pacyfik”, także serii „Biblioteka Azji i Pacyfiku” Wydawnictwa Adam Marszałek oraz „Gdańskich Studiów Azji Wschodniej”.

Dydaktyka

Profesor Waldemar Dziak był również popularnym wśród studentów wykładowcą akademickim i bardzo lubił wyklądać. Pracował na wielu uczelniach, rozpoczynając od swojej *alma mater*, kończąc na pracy w Collegium Civitas i Akademii PISM (dawniej Akademia Dyplomatyczna). W latach 2006–2010 sprawował funkcję rektora Wyższej Szkoły Komunikowania i Mediów Społecznych im. Jerzego Giedroycia, która początkowo miała status jednej z lepszych uczelni niepublicznych, następnie z różnych przyczyn zakończyła działalność. Wypromował wielu licencjatów, magistrów i doktorów.

Działalność publicystyczna

Profesor Waldemar Dziak słynął z lekkiego pióra i łatwości wypowiedzi, dlatego zdobył rozgłos także jako publicysta telewizyjny i radiowy. Na potrzeby pracy dziennikarskiej, by oddzielić ją od funkcji badacza, przybrał pseudonim Waldemar Ogiński. W latach 1999–2001 związany był z rozgłośnią TOK FM poprzez audycję „Rozmowy niekontrolowane”. Później prowadził programy w TV Puls („Humory Waldemara Ogińskiego”) i w Superstacji („Salon polityczny”), występował także

w TVP, TVN oraz w innych stacjach telewizyjnych. Pisywał do ogólnokrajowej prasy, między innymi do „Rzeczpospolitej”. Czasem były to sprostowania błędów merytorycznych dotyczących Korei Północnej w tekstach mniej doświadczonych kolegów po fachu. Jako człowiek mediów doskonale wiedział, jak popularyzować swoje prace poprzez środki masowego przekazu – Jego donośny głos w sprawach azjatyckich był słyszalny lepiej niż pozostałych badaczy KRLD (a nieraz i Chin). Był także współautorem powieści sensacyjnej *Pająk z góry Katsuragi* o kulisach działania wywiadu północnokoreańskiego.

*

Profesor Waldemar Dziak od lat zmagał się z chorobą, lecz mimo kilku ciężkich operacji wciąż aktywnie działał naukowo, a napędzany swoją wyjątkową siłą życiową zachowywał pogodę ducha. W pamięci współpracowników prof. Waldemar Dziak pozostanie jako ciepły, życzliwy wszystkim i lubiany człowiek, a zarazem tytan pracy. Poza publikacjami pozostawił także żywą pamięć wielu anegdot, których był zarówno autorem, jak i bohaterem.

Dr Katarzyna Golik (we współpracy z Redakcją)